

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2012 roku.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w III Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący : S.S.O. Mirosław Bagrowski (spr.)

Sędziowie : S.S.O. Tomasz Wysocki

Ławnicy : M. W., J. S., J. M.

Protokolant : Łukasz Pietruszka

przy udziale Grzegorza Howorskiego, Prokuratora Prokuratury Rejonowej

po rozpoznaniu w dniach 18 lipca 2012 r., 21 września 2012 r. i 17 grudnia 2012 r.

sprawy **K. K. (1)**

syna M. i A. z d. J.

urodzonego (...) w N.

oskarżonego o to, że:

w dniu 20 listopada 2011 r. w N. woj. (...), działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia M. N. (1) zadał mu kilkanaście uderzeń nożem w okolice klatki piersiowej, brzucha, pleców, okolicy krzyżowej, barku, obu ud i lewej dłoni powodując u niego obrażenia ciała w postaci jedenastu ran kłutych i ciętych pleców, przedniej powierzchni klatki piersiowej, brzucha, okolicy krzyżowej, barku, obu ud i dłoniowej powierzchni palców II i IV ręki lewej oraz złamania I kości śródrezcza prawego, dwóch ran drążących do jamy otrzewnowej, jednej do lewej jamy opłucnowej skutkujących odmą opłucną lewostronną oraz uszkodzeniem ścięgna zginaczy lewej ręki, które to obrażenia spowodowały u pokrzywdzonego chorobę realnie zagrażającą jego życiu, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na udzieloną pokrzywdzonemu pomoc medyczną,

to jest o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

-----//-----

I. oskarżonego K. K. (1) uznaje za winnego tego, że w dniu 20 listopada 2011 r. w N. woj. (...), przewidując możliwość pozbawienia życia M. N. (1) i godząc się na to, zadał mu kilkanaście uderzeń nożem w okolice klatki piersiowej, brzucha, pleców, okolicy krzyżowej, barku, obu ud i lewej dłoni powodując u niego obrażenia ciała w postaci jedenastu ran kłutych i ciętych pleców, przedniej powierzchni klatki piersiowej, brzucha, okolicy krzyżowej, barku, obu ud i dłoniowej powierzchni palców II i IV ręki lewej oraz złamania I kości śródrezcza prawego, dwóch ran drążących do jamy otrzewnowej, jednej do lewej jamy opłucnowej skutkujących odmą opłucną lewostronną oraz uszkodzeniem ścięgna zginaczy lewej ręki, które to obrażenia spowodowały u pokrzywdzonego chorobę realnie zagrażającą jego życiu, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na udzieloną pokrzywdzonemu pomoc medyczną, to jest popełnienia czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za czyn ten na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierza mu karę 10 (dziesięciu) lat pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 63 § 1 kk zalicza oskarżonym na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 1 lutego 2012 r. do dnia 17 grudnia 2012 r.;

III. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zwraca dowody rzeczowe :

1) pokrzywdzonemu M. N. (1) odzież w postaci :

butów sportowych marki A.,

pary skarpet,

spodenek koloru niebieskiego,

dwóch koszulek czarnych,

czarnej bluzy zimowej z kapturem i

czarnej kurtki zimowej,

spodni dżinsowych niebieskich, poplamionych czerwoną cieczą,

opisanych w wykazie dowodów rzeczowych na k. 305 i 307 akt,

2) oskarżonemu K. K. (1) odzież w postaci :

-.
-

- 2 koszulek z krótkim rękawem,
- spodni dresowych z napisem Adidas,
- spodni ortalionowych z napisem Nike,
- bluzy dresowej z napisem Nike,

opisanych w wykazie dowodów rzeczowych na k. 309 akt,

i zarządza zniszczenie :

-.
-

- chusteczek higienicznych i kawałka papierowego ręcznika ze śladami czerwonej cieczy,
- pięciu puszek po piwie,
- dwóch niedopałków papierosa,

opisanych w wykazie dowodów rzeczowych na k. 305 akt,

IV. zwalnia oskarżonego od uiszczenia kosztów sądowych w tym opłaty zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa.

Sygnatura akt III K 72/12

UZASADNIENIE

W oparciu o zebrany w sprawie i ujawniony na rozprawie materiał dowodowy Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 20 listopada 2011 roku, po godz. 4.00, na stację paliw (...) przy ul. (...) w N. zaczęły schodzić się osoby, które opuszczały pobliskie, zamykane już w tym czasie lokale rozrywkowe.

Udał się tam oskarżony K. K. (1) wraz z osobami, które spotkał pod lokalem BOSMAN – m.in. z M. K. (1).

Na stację dotarli również osoby, które wcześniej przebywały w dyskotecie (...) w N., bądź pod tym lokalem – tj. pokrzywdzony M. N. (1), a także P. O., M. S., P. W., M. K. (2) i K. M..

Osoby te po dotarciu na stację zatrzymywały się po prawej stronie od wejścia do sklepu, przy samochodzie osobowym m-ki B., którym wcześniej przyjechało 2 mężczyzn. Samochód ten był zapsuty, tak że schodzące się osoby przez pewien czas pomagały go uruchomić, a następnie wypchać na drogę. Poza tym przybyłe na stację paliw osoby, stojąc w grupie, spożywały alkohol zakupiony w znajdującym się na terenie tej stacji sklepie, a także głośno ze sobą rozmawiały.

Dowody:

zeznania M. K. (1) k. 29-31, 52-54, 364-366

zeznania P. W. k. 18-19, 363

zeznania M. K. (2) k. 20-21

zeznania K. M. k. 32-33, 366

zeznania M. S. k. 36-37

zeznania P. O. k. 41, 366-367

zeznania R. R. k. 12-13

zeznania K. A. k. 14-15, 362-363

częściowo wyjaśnienia K. K. (1) k. 255-256, 360-362

zapis monitoringu k. 4

protokół z odczytu zapisu monitoringu k. 303

dokumentacja fotograficzna k. 189-191

O godz. 5.18 oskarżony K. K. (1) i M. K. (1) weszli na chwilę do znajdującego się na stacji sklepu. Gdy z niego wychodzili, K. K. (1) zauważył M. N. (1), który od razu ruszył w jego kierunku. Stwierdzając „w końcu cię mam konfidencie” zadał on oskarżonemu uderzenie kolaniem w brzuch i kolejne prawą ręką w głowę. Następnie M. N. odciągnął oskarżonego na pobliski trawnik w rejon komisur samochodowego, obok trzech masztów flagowych, gdzie dalej go kopał i uderzał z pięści w twarz i brzuch. Obserwująca tę sytuację M. K. (1) starała się rozdzielić wymienionych mężczyzn. Inne znajdujące się na stacji osoby nie reagowały natomiast na zaistniałą sytuację. W pewnym momencie K. K. wykorzystał fakt, iż M. K. wstawiła się za nim i uciekł w stronę ul. (...), a następnie do miejsca swojego zamieszkania.

Dowody:

zeznania M. K. (1) k. 29-31, 52-54, 364-366

zeznania P. W. k. 18-19, 363

zeznania M. K. (2) k. 20-21

zeznania K. M. k. 32-33, 366

zeznania M. S. k. 36-37

zeznania P. O. k. 41, 366-367

zeznania R. R. k. 12-13

zeznania K. A. k. 14-15, 362-363

częściowo wyjaśnienia K. K. (1) k. 255-256, 360-362

zapis monitoringu k. 4

protokół z odczytu zapisu monitoringu k. 303

dokumentacja fotograficzna k. 189-191

W międzyczasie, w związku z tym, iż osoby znajdujące się na stacji paliw spożywały alkohol i głośno się zachowywały, jak również z uwagi na fakt, iż doszło do opisanej powyżej szarpaniny, pracownicy stacji benzynowej poprosili o interwencję pracowników firmy K2 zajmującej się ochroną obiektu. O godz. 5.36 podjechali pracownicy ochrony. W tym też czasie osoby przebywające na stacji paliw zaczęły się rozchodzić, część z tych osób jednak pozostała. Pozostał m.in. M. N. (1), a także P. O., M. S., M. K. (2), P. W. i M. K. (1), przy czym osoby te znajdowały się w innym miejscu niż początkowo – przeniosły się za sklep, w miejsce nie objęte monitoringiem.

Dowody:

zeznania R. R. k. 12-13

zeznania K. A. k. 14-15, 362-363

zeznania M. K. (1) k. 29-31, 52-54, 364-366

zeznania P. W. k. 18-19, 363

zeznania M. K. (2) k. 20-21

zeznania M. S. k. 36-37

zeznania P. O. k. 41, 366-367

zapis monitoringu k. 4

protokół z odczytu zapisu monitoringu k. 303

K. K. (1) po tym jak dotarł do domu, postanowił wrócić na tę samą stację benzynową. Wychodząc z domu zabrał ze sobą nóż kuchenny. Na stację oskarżony dotarł ponownie ok. godz. 5.55. Od razu skierował się on w stronę grupy osób stojącej za sklepem. M. N. (1) zauważył wówczas oskarżonego i wybiegł mu naprzeciw. Obaj zaczęli się bić, przy czym oskarżony wyciągnął przygotowany wcześniej nóż i zaczął nim zadawać ciosy pokrzywdzonemu. Ciosy te były szybkie i energiczne. W czasie tej sytuacji pokrzywdzony krzyczał w kierunku swoich znajomych, aby mu pomogli, gdyż oskarżony ugodził go nożem. W konsekwencji M. N. otrzymał kilkanaście uderzeń tym nożem w okolice klatki piersiowej, brzucha, pleców, okolicy krzyżowej, barku, obu ud oraz lewej dłoni.

W wyniku zadawanych uderzeń nożem pokrzywdzony upadł na ziemię. K. K. (1) uciekł natomiast z miejsca zdarzenia. Widząc, iż M. N. (1) krwawi, jego znajomi wezwali pogotowie, które zabrało pokrzywdzonego do (...)

Centrum Medycznego w P.. Przed przyjazdem karetki pogotowia, znajomi oskarżonego udzielali mu pomocy, próbując zatamować krwawienie.

Dowody:

zeznania M. K. (1) k. 29-31, 52-54, 364-366

zeznania P. W. k. 18-19, 363

zeznania M. K. (2) k. 20-21

zeznania M. S. k. 36-37

zeznania P. O. k. 41, 366-367

zeznania R. R. k. 12-13

zeznania K. A. k. 14-15, 362-363

częściowo wyjaśnienia K. K. (1) k. 255-256, 360-362

zapis monitoringu k. 4

protokół z odczytu zapisu monitoringu k. 303

W wyniku ciosów zadanych nożem przez K. K. pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci jedenastu ran kłutych i ciętych pleców, przedniej powierzchni klatki piersiowej, brzucha, okolicy krzyżowej, barku, obu ud i dłoniowej powierzchni palców II i IV ręki lewej oraz złamania I kości śródrezcza prawego, dwóch ran drażących do jamy otrzewnowej, jednej do lewej jamy opłucnowej skutkujących odmą opłucnową lewostronną oraz uszkodzeniem ścięgna zginaczy lewej ręki. Obrażenia te, a w szczególności rana kłuta przedniej lewej powierzchni klatki piersiowej, spowodowały u pokrzywdzonego chorobę realnie zagrażającą jego życiu.

Dowody:

dokumentacja medyczna k. 110-185, 216

opinie biegłej z zakresu medycyny sądowej k. 217, 402-403

dokumentacja fotograficzna k. 290-292

W czasie zdarzenia pokrzywdzony M. N. (1) był pod wpływem alkoholu. Po przewiezieniu do (...) Centrum Medycznego w P. stwierdzono u niego badaniem obecność 1,54 ‰ alkoholu. Nie udało się natomiast dokonać badania oskarżonego K. K. (1) na zawartość alkoholu w czasie zdarzenia, albowiem został on zatrzymany dopiero 1.02.2012 roku, a zatem po upływie ponad dwóch miesięcy od zdarzenia.

Dowody:

dokument z (...) w P. zawierający wynik badania M. N. na obecność alkoholu we krwi k. 8

notatka urzędowa k. 192

protokół zatrzymania K. K. k. 193

Oskarżony K. K. (1) na etapie postępowania przygotowawczego początkowo nie przyznawał się do popełnienia zarzuconego mu czynu i odmawiał składania wyjaśnień oraz udzielania odpowiedzi na pytania. Ostatecznie jednak przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu. Wyjaśnił, iż w nocy z 19 na 20 listopada 2011 roku wyszedł na

stację paliw po papierosy. Na tej stacji przebywał m.in. pokrzywdzony M. N. (1), który w momencie gdy zobaczył oskarżonego, zaczął iść w jego kierunku. Następnie obaj zaczęli się szarpać. Gdy znajomi M. N. zaczęli ich rozdzielać, oskarżony korzystając z okazji uciekł do domu. Po drodze upadł i rozbił sobie głowę o kamienie. W domu bolała go głowa, postanowił więc wrócić na stację paliw po tabletki od bólu głowy. Wychodząc z domu zabrał ze sobą nóż kuchenny, do obrony, na wypadek gdyby ponownie spotkał M. N.. Gdy dochodził do stacji paliw faktycznie zauważył M. N. idącego w jego kierunku. Ponownie zaczęli się bić. Z wyjaśnień oskarżonego wynika, iż w związku z tym, iż w tamtym czasie bolała go głowa i był w szoku, nie pamięta on dalszego przebiegu zdarzenia i nie pamięta czy wyciągnął nóż i czy uderzył nim M. N., stwierdził, iż nie wie jak dotarł do domu i dopiero gdy się obudził rano, to zauważył krew na swojej bluzie.

Na rozprawie oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, ale nie do tego, że chciał zabić M. N. (1). Stwierdził, iż nie pamięta tego, aby zadał mu wiele uderzeń nożem, przy czym nie kwestionował, iż coś takiego mogło mieć miejsce. Według oskarżonego jego niepamięć może wynikać z tego, że uderzył się w głowę. Nadto wyjaśnił, iż gdy oddalał się z miejsca zdarzenia nie wiedział, że M. N. krwawi i że został przez niego ugodzony nożem. Z relacji oskarżonego wynika, iż 19 listopada ani z 19 na 20 listopada 2011 roku nie pił alkoholu ani nie zażywał środków odurzających. Również na rozprawie oskarżony przeprosił pokrzywdzonego.

Dowód:

wyjaśnienia oskarżonego k. 199-200, 204, 233-234, 255-256, 360-362, 367

Oskarżony K. K. (1) nie cierpi na chorobę psychiczną w rozumieniu psychozy. Zdaniem biegłych psychiatrów podawana przez oskarżonego niepamięć bójki i dalszego fragmentu czasu aż do rana wynika z przyjętej przez niego postawy obronnej, zaś dolegliwości z krytycznego okresu podawane przez K. K., w świetle jego zachowania opisywanego przez świadków, nie tworzą obrazu żadnego konkretnego zespołu psychopatologicznego. W momencie popełnienia zarzucanego czynu nie miał z przyczyn chorobowych zniesionej ani w stopniu znacznym ograniczonej zdolności do rozpoznania znaczenia czynu, jak i do pokierowania swoim postępowaniem.

Oskarżony wykazuje cechy osobowości nieprawidłowej – jest to osoba drażliwa, wybuchowa, impulsywna, o osłabionej zdolności panowania nad swoimi zachowaniami, osłabionej zdolności samokontroli, o podwyższonym poziomie agresywności, konfliktowości, o osłabionym wglądzie w motywy swoich zachowań i motywy zachowań innych, ekstrapuntywna. Badania psychologiczne sugerują lekką patologię ośrodkowego układu nerwowego.

Dowody:

opinia sądowo-psychiatryczna k. 239-244

opinia sądowo-psychologiczna k. 247-253

Z wywiadu środowiskowego wynika, iż oskarżony przed osadzeniem w areszcie śledczym nie posiadał zatrudnienia, nie podejmował żadnych prac dorywczych, pozostawał na całkowitym utrzymaniu matki. W wieku 14-15 lat był on przez okres 14 miesięcy leczony z powodu uzależnienia od środków odurzających. Przebywał w trzech ośrodkach odwykowych, ale w żadnym z nich nie ukończył terapii. W przeszłości oskarżony pozostawał pod dozorem kuratora w innej sprawie. W opinii kuratora społecznego sprawującego wówczas osobisty dozór, oskarżony przejawiał zachowania świadczące o znacznym stopniu zdemoralizowania, nie współpracował z kuratorem w stopniu należyтым, często uchylał się od dozoru, prowadził dość nieobowiązkowy styl życia, a ponadto w okresie próby dopuścił się kolejnego czynu karalnego, za co następnie został prawomocnie skazany. W środowisku sąsiedzkiem oskarżony znany jest z utrzymywania bliskich kontaktów z osobami o ujemnej opinii społecznej, nie był natomiast widywany pod wpływem alkoholu. Zachowanie oskarżonego wobec sąsiadów nie budziło zastrzeżeń, zachowywał się on w stosunku do nich kulturalnie.

Dowód:

wywiad środowiskowy k. 224-228

Oskarżony był uprzednio karany sędownie za czyn z art. 60 ust. 3 ustawy z 20.03.2009 roku o bezpieczeństwie imprez masowych.

Dowód:

dane o karalności k. 232

odpis wyroku k. 98

Nadto Sąd zważył, co następuje:

W świetle powyższych ustaleń ani sprawstwo, ani wina oskarżonego w zakresie zarzuconego mu czynu nie budzi żadnych wątpliwości.

Dowodem o zasadniczym znaczeniu dla poczynienia przez Sąd ustaleń faktycznych były zeznania naocznego świadka zdarzenia – M. K. (1), która w logiczny i konsekwentny sposób opisała przebieg całego zdarzenia, w tym zachowanie oskarżonego oraz pokrzywdzonego. Zeznania składane na etapie postępowania przygotowawczego świadek w całej rozciągłości podtrzymała na rozprawie. Świadek M. K. już od samego początku, przesłuchiwana bezpośrednio po zdarzeniu, opisywała sprawcę zdarzenia, następnie, podczas kolejnego przesłuchania wskazała go z imienia i nazwiska, twierdząc, iż jest to K. K. (1), a następnie zidentyfikowała go na tablicy pogładowej. Swoje twierdzenia w tym zakresie świadek podtrzymała w toku rozprawy. M. K. wypowiadała się o okolicznościach zdarzenia będącego przedmiotem niniejszej sprawy w sposób wyważony i rzeczowy. Zeznania te nie nasuwają żadnych zastrzeżeń co do ich wiarygodności i szczerości, tym bardziej, że świadek jest osobą całkowicie obcą zarówno dla pokrzywdzonego, jak i oskarżonego. Należy jednocześnie dodać, że świadek nie ukrywała również szczegółów, które mogły zostać poczytane jako niekorzystne dla pokrzywdzonego (prowokacyjne), jak fakt wcześniejszego zaatakowania i pobicia oskarżonego. Istotną okolicznością dla oceny zeznań w/w świadka jako wiarygodnych jest fakt, iż przebieg zdarzenia rejestrowały zainstalowane na stacji (...) kamery monitoringu i uzyskane na potrzeby niniejszego postępowania zapisy tego monitoringu, szczegółowo opisane w protokole z odczytu z zapisu monitoringu, w pełni potwierdzają przedstawiony przez M. K. przebieg zdarzenia, w tym zachowania oskarżonego i pokrzywdzonego. Dowody te, choć kamery nie obejmowały swoim zasięgiem samego miejsca, w którym oskarżony zadawał pokrzywdzonemu ciosy nożem, to w istotny sposób przyczyniły się do odtworzenia przebiegu zdarzenia i poczynienia ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

Istotny dla oceny wiarygodności zeznań świadka M. K. (1) jest również fakt, iż jej relacje co do poszczególnych okoliczności zdarzenia w zasadzie pokrywają się z relacjami podawanymi przez innych świadków – P. W., K. M., M. S., P. O. i M. K. (2). Sąd uznał zeznania tych osób za pomocne dla odtworzenia przebiegu zdarzenia i wiarygodne w tych fragmentach, w których są właśnie zbieżne z zeznaniami M. K., przy czym jeśli chodzi o świadka M. K., wobec jego oświadczenia na rozprawie, iż nie posiada żadnej wiedzy w niniejszej sprawie i nie pamięta aby składał w postępowaniu przygotowawczym zeznania, a także wobec braku racjonalnego wytłumaczenia dla takiej postawy świadka, Sąd przyjął za wiarygodną relację podawaną przez niego bezpośrednio po zdarzeniu w toku postępowania przygotowawczego.

Pomocniczo przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd uwzględnił zeznania pracowników stacji paliw (...) R. R. i K. A., którzy choć całości zdarzenia nie obserwowali z uwagi na konieczność wykonywania obowiązków służbowych, to ich zeznania co do poszczególnych sytuacji, które obserwowali pokrywają się z zapisem monitoringu, a także z wersją przedstawioną przez świadka M. K. (1). Zeznania tych osób nie budziły zatem żadnych wątpliwości co do ich wiarygodności.

Nieprzydatne dla odtworzenia przebiegu zdarzenia okazały się natomiast zeznania pokrzywdzonego M. N. (1), który powołując się na stan upojenia alkoholowego zastaniał się niepamięcią co do okoliczności związanych z jego pobytom na stacji paliw (...) i twierdził, iż

świadomość odzyskał dopiero w karetce pogotowie, przy czym nie wiedział dlaczego tam się znalazł.

Jeśli chodzi o wyjaśnienia oskarżonego K. K. (1) Sąd negatywnie ocenił ich wiarygodność. Oskarżony wprawdzie przyznał się do popełnienia zarzuczonego mu czynu i nie kwestionował, iż mogło mieć miejsce coś takiego, że zadawał pokrzywdzonemu ciosy nożem, ale zaznaczał, iż tego w ogóle nie pamięta, a ta niepamięć może wynikać z tego, że wcześniej uderzył się w głowę o kamienie. Oskarżony twierdził również, iż to z powodu owego bólu głowy postanowił wrócić na stację paliw – po tym jak z niej uciekł po pobiciu przez pokrzywdzonego – po tabletki od bólu głowy, a także wskazał, iż wychodząc z domu zabrał ze sobą nóż kuchenny, do obrony, na wypadek gdyby ponownie spotkał M. N.. Wyjaśnił również, iż gdy oddalał się z miejsca zdarzenia nie wiedział, że M. N. krwawi i że został przez niego ugodzony nożem. Takie twierdzenia nie przekonują, gdy weźmie się pod uwagę zgromadzone w niniejszym postępowaniu dowody, w tym treść opinii sądowo-psychiatrycznej, a także sądowo-psychologicznej, które Sąd uznał za pełne i logiczne. Zdaniem biegłych psychiatrów podawana przez oskarżonego niepamięć bójki i dalszego fragmentu czasu aż do rana wynika z przyjętej przez niego postawy obronnej, zaś dolegliwości z krytycznego okresu podawane przez K. K., w świetle jego zachowania opisywanego przez świadków, nie tworzą obrazu żadnego konkretnego zespołu psychopatologicznego.

Za wiarygodne jeśli chodzi o wyjaśnienia oskarżonego Sąd uznał jedynie te relacje, które są bezsporne, tj. fakt, iż przebywał na stacji paliw (...) w nocy z 19 na 20 listopada 2011 roku, na której przebywał również M. N., fakt, iż doszło pomiędzy nimi do szarpaniny, fakt, iż w pewnym momencie uciekł do domu, jak również fakt, iż postanowił wrócić na stację paliw, a wychodząc z domu zabrał ze sobą nóż.

Istotne znaczenie dla poczynienia w sprawie ustaleń faktycznych i kluczowe dla przypisania oskarżonemu sprawstwa w zakresie czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 156 § 1 pkt. 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. miała treść opinii biegłej z zakresu medycyny sądowej – H. S.. W wydanych opiniach biegła dokonała wyczerpującej i szczegółowej analizy dostępnej dokumentacji lekarskiej z leczenia szpitalnego, oceniając ją również w kontekście zgromadzonych w aktach sprawy dowodów, jak i dowodów rzeczowych w postaci odzieży pokrzywdzonego, weryfikując je przy tym w świetle posiadanej przez biegłą wiedzy specjalnej. Dowody te potwierdziły, iż doznane przez pokrzywdzonego obrażenia ciała powstały w wyniku zadawania ciosów nożem przez oskarżonego.

Opinie biegłej Sąd uznał za wiarygodne, pełne i jasne, nie budzące zastrzeżeń natury formalnej ani merytorycznej. Wątpliwości nie budzi również fachowość wydanych przez biegłą opinii. Wnioski w zakresie stwierdzonych u pokrzywdzonego obrażeń ciała, mechanizmu ich powstania, a także skutków doznanych obrażeń korespondują ze sobą i wraz z pozostałym materiałem dowodowym tworzą logiczną i przekonującą całość. Sąd nie znalazł zatem żadnych podstaw do zakwestionowania treści tych opinii.

Analizując zachowanie oskarżonego z punktu widzenia realizacji znamion czynu zabronionego Sąd uznał, iż czyn oskarżonego wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 156 § 1 pkt. 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Sąd podzielił tym samym pogląd oskarżyciela co do kwalifikacji prawnej przyjętej w akcie oskarżenia.

O przyjęciu przez Sąd kwalifikacji z art. 148 § 1 k.k. i o tym, że K. K. działał w zamiarze zabójstwa świadczy rodzaj użytego narzędzia (tj. nóż zabrany przez oskarżonego w konkretnym celu, w czasie gdy postanowił ponownie udać się na stację benzynową, gdzie wcześniej został pobity przez pokrzywdzonego), a także ilość zadawanych ciosów, ich siła i głębokość ran (co wykazała biegła z zakresu medycyny sądowej w wydanych przez siebie opiniach, przy uwzględnieniu również faktu, iż pokrzywdzony w czasie zdarzenia miał na sobie kilka elementów odzieży, które nie pozwalały na wnikięcie noża głębiej w ciało i gdyby nie ta odzież rany mogłyby być głębsze).

O tym, że K. K. działał w zamiarze zabójstwa świadczą dodatkowo cechy jego osobowości, wykazane w opiniach wydanych przez biegłych psychiatrów i psychologa. W opiniach tych potwierdzono bowiem, że choć oskarżony nie

wykazuje cech choroby psychicznej ani innego rodzaju zaburzeń ograniczających lub wyłączających jej poczytalność, to jest dotknięty zaburzeniami osobowości, które niewątpliwie mogą determinować jego agresywne zachowanie. Z opinii wynika bowiem, iż jest to osoba drażliwa, wybuchowa, impulsywna, o osłabionej zdolności panowania nad swoimi zachowaniami, osłabionej zdolności samokontroli, o podwyższonym poziomie agresywności, konfliktowości, o osłabionym wglądzie w motywy swoich zachowań i motywy zachowań innych, ekstrapuntywna. Dla przyjęcia zamiaru pozbawienia życia istotne znaczenie miał również stosunek oskarżonego do pokrzywdzonego, w tym istniejący konflikt pomiędzy nimi, co wynika chociażby z uznanych za wiarygodne zeznań świadka M. K. (1), która wskazywała, iż w czasie pierwszej fazy zdarzenia, w momencie gdy to pokrzywdzony podchodził do oskarżonego z zamiarem pobicia go, ze strony pokrzywdzonego padło stwierdzenie „w końcu cię mam konfidencie”, a co w ocenie Sądu wyraźnie świadczy o zatargach z wcześniejszego okresu. Nie bez znaczenie pozostaje również fakt, iż działanie oskarżonego było nacechowane chęcią zemsty, gdyż faktycznie działał on w odwecie, po tym jak wcześniej tego samego dnia został pobity przez pokrzywdzonego. O tym, że działanie K. K. cechowało się chęcią pozbawienia pokrzywdzonego życia świadczy jednocześnie zachowanie oskarżonego po popełnieniu przestępstwa, tj. fakt, iż oskarżony w ogóle nie zainteresował się stanem pokrzywdzonego, od razu oddalił się z miejsca zdarzenia, nawet nie próbował wezwać pomocy, co świadczy o tym, iż nie chciał on odwrócenia skutku przestępczego i tylko szybka reakcja innych osób przyczyniła się do tego, iż zbrodnia zabójstwa pozostała w niniejszym przypadku w fazie usiłowania.

Sąd przyjął natomiast, iż oskarżony popełniając omawiane przestępstwo działał w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia, nie zaś jak przyjęto pierwotnie w akcie oskarżenia w zamiarze bezpośrednim. Zgromadzone w sprawie dowody nie pozwalają bowiem na przyjęcie, iż K. K. chciał aby śmierć pokrzywdzonego nastąpiła, jednakże oceniając poszczególne dowody – w szczególności wydane w niniejszej sprawie opinie biegłych psychiatrów i psychologa oraz z zakresu medycyny sądowej – niewątpliwie jest to, iż miał on świadomość możliwości nastąpienia takiego skutku i godził się na to. Oczywiście jest bowiem to, iż oskarżony, jako prawidłowo rozwinięta osoba dorosła musiał zdawać sobie sprawę, iż wielokrotne zadawanie ciosów nożem w części ciała, w których znajdują się narządy wewnętrzne odpowiedzialne za czynności życiowe, a następnie nie udzielenie pokrzywdzonemu pomocy, może w konsekwencji doprowadzić do śmierci pokrzywdzonego.

Przyjęcie, iż czyn z art. 148 § 1 k.k. pozostaje w zbiegu kumulatywnym z art. 156 § 1 pkt. 2 k.k. jest ściśle związane ze skutkiem czynu przestępczego jakiego dopuścił się oskarżony, tj. spowodowaniem u pokrzywdzonego obrażeń, które były przyczyną choroby realnie zagrażającej jego życiu.

Przyjęcie przy kwalifikacji prawnej czynu zarzuconego oskarżonemu art. 13 § 1 k.k. wynika natomiast z faktu, iż jak już wcześniej wskazano czyn oskarżonego pozostał w fazie usiłowania wobec na nie wystąpienie skutku w postaci śmierci pokrzywdzonego, a to z uwagi na udzieloną mu niezwłocznie pomoc medyczną.

Za przypisany oskarżonemu K. K. (1) czyn Sąd wymierzył mu karę 10 lat pozbawienia wolności, uznając, że wymiar kary pozostaje adekwatny do ewidentnej winy oskarżonego oraz znacznego stopnia społecznej szkodliwości jego czynu. Dokonując tego rodzaju oceny Sąd miał na względzie zarówno agresywny sposób zachowania oskarżonego i sposób wykonania przez niego czynu zabronionego, jak też szeroki zakres negatywnych następstw jego czynu, zwłaszcza w kontekście uszczerbku na zdrowiu, jakiego doznał pokrzywdzony na skutego przedmiotowego zdarzenia, a także realnego zagrożenia dla jego życia.

Zachowanie oskarżonego cechowało się dużym natężeniem przemocy, zostało ono podjęte z pełną premedytacją i świadomością jego bezprawności, a przy tym w poczuciu zupełnej bezkarności.

Nie bez znaczenia dla wymiaru kary pozostawała postawa oskarżonego w trakcie postępowania w niniejszej sprawie, przemawiająca na jego niekorzyść. Sąd wziął w tym zakresie pod uwagę, iż po zdarzeniu, przez ponad 2 miesiące, oskarżony ukrywał się przed organami ścigania, a składając na dalszym etapie wyjaśnienia, w których zastrzelał się niepamięcią, a co przy uwzględnieniu zgromadzonych dowodów, w tym opinii biegłych psychiatrów, nie znajdowało uzasadnienia,

zmierzał nie do ukazania prawdziwego przebiegu zdarzenia, a jedynie do uniknięcia, bądź pomniejszenia odpowiedzialności karnej za popełnione przestępstwo.

Jako okoliczność obciążającą, wpływającą na wymiar kary, Sąd wziął pod uwagę wcześniejszą karalność K. K.za przestępstwo polegające na naruszeniu nietykalności cielesnej członka służby porządkowej w trakcie trwania imprezy masowej. Okoliczność ta wskazuje na rażące lekceważenie przez oskarżonego porządku prawnego i powszechnie przyjętych norm postępowania i daje podstawę do przyjęcia, że jest on sprawcą niepoprawnym, zasługującym na surowe ukaranie, wobec którego kara łagodniejsza nie odniosłaby swego skutku wychowawczego ani nie zapobiegłaby powrotowi oskarżonego do przestępstwa.

W świetle okoliczności niniejszej sprawy oraz w kontekście wcześniejszej karalności oskarżonego, a przede wszystkim z uwagi na wysokość orzeczonej kary pozbawienia wolności bezprzedmiotowe są rozważania w zakresie orzeczenia kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Brak jest również podstaw do skorzystania wobec oskarżonego z instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary. Ponownie w tym miejscu sąd akcentuje fakt działania przez oskarżonego w odwecie, po wcześniejszym pobiciu go przez pokrzywdzonego, a także bardzo agresywny i zdeterminowany sposób działania oskarżonego.

Jednocześnie dotychczasowa postawa życiowa oskarżonego wskazuje, że łagodniejsza kara w żadnym razie nie spełniłaby wobec niego swoich celów zapobiegawczych i wychowawczych. Brak jest również przesłanek pozwalających na przyjęcie w odniesieniu do oskarżonego pozytywnej prognozy społeczno-kryminologicznej i stwierdzenie, że w przyszłości nie popełni on ponownie przestępstwa. W ocenie Sądu jedynie kara w orzeczonym wymiarze może zapewnić realizację jej funkcji wychowawczych i prewencyjnych, a przy tym spełni rolę represyjną w zakresie sprawiedliwego ukarania sprawcy za popełniony czyn zabroniony.

Niezależnie od powyższego Sąd uwzględnił, jako okoliczność łagodzącą, fakt, iż oskarżony na rozprawie przeprosił pokrzywdzonego i wyraził żal i skruchę za swoje postępowanie, a dodatkowo fakt, iż zdarzenie będące przedmiotem niniejszego postępowania zostało w pewnej mierze spowodowane przez samego pokrzywdzonego, który w tym samym dniu, ok. pół godziny wcześniej zaatakował i pobił oskarżonego. W tej sytuacji Sąd wymierzył oskarżonemu niższą karę, niż wnioskował Prokurator.

Mając na uwadze, iż oskarżony był w toku tego postępowania tymczasowo aresztowany, kierując się obowiązkiem nałożonym przepisem art. 63 k.k. okres pozbawienia go wolności w toku tej sprawy zaliczono na poczet kary pozbawienia wolności orzeczonej w stosunku do oskarżonego.

Na podstawie art. 230 § 1 k.p.k. Sąd zwrócił pokrzywdzonemu M. N. (1) oraz oskarżonemu K. K. (1) należącą do nich odzież, wobec stwierdzenia jej zbędności dla postępowania, natomiast zarządził zniszczenie zabezpieczonych w trakcie postępowania przygotowawczego śladów kryminalistycznych.

Z uwagi na fakt, iż oskarżony K. K. (1) jest aktualnie pozbawiony wolności i nie osiąga dochodów, które pozwoliłyby mu na poniesienie kosztów sądowych związanych z niniejszą sprawą, Sąd zwolnił go od obowiązku ich uiszczenia, zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa.